

Cmentarz Miejscem Świętym

Według zasad religii mojżeszowej cmentarz powinien znajdować się nie bliżej niż 50 łokci (25 m) od najbliższego domu mieszkalnego, a jego granice winny być wyznaczone płotem lub okopem. Wynikało to z jednej strony z potrzeby ochrony przed rabusiami i zwierzętami, a z drugiej strony zaś wiązało się z koniecznością wskazania terenu nieczystego. Na cmentarzu żydowskim nie wolno nosić talesu ani czytać tory aby nie zawstydząć zmarłych którzy nie mogą czynić tych powinności. Cmentarz jest jednocześnie na zawsze miejscem świętym. Najważniejsze jest to co kryje ziemia nie ma większego znaczenia czy cokolwiek zachowało się na jej powierzchni. Prochy w stanie nienaruszonym powinny oczekiwać na dzień Sądu Ostatecznego. Ekshumacja może odbyć się tylko w wyjątkowych wypadkach, na przykład gdy rodzina chce przewieźć prochu do Ziemi Świętej. Trzeba je jednak zabrać wraz z otaczającą je ziemią aby ich nie naruszyć. To podstawowa zasada religii Mojżeszowej nie znana naszemu społeczeństwu, wychowanemu w innej tradycji religijnej.

W miastach średniowiecznych gdy teren cmentarza był zapełniony mogiłami a nie można było zakupić dodatkowego gruntu - na stare groby nasypywano ok 1,5 m ziemi i tworzone nowe pole grzebalne.

Sprawami pochówku w gminach żydowskich zajmowało się Bractwo Pogrzebowe (Chewra Kadisza). Przynależność do tej organizacji była zaszczytem ponieważ pomaganie umierającym i uczestnictwo w uroczystościach pogrzebowych było jednym z najważniejszych dobrych uczynków. Zmarły powinien być pochowany jak najszybciej - już następnego dnia po śmierci, o ile nie jest to szabat lub święto. Ciało zmarłego przenoszone jest na cmentarz do specjalnego pomieszczenia (Tahara), gdzie dokonuje się rytualnego obmywania. Potem owinięte całunem niesione jest na marach do grobu. Zwłoki układa się w grobie nie obudowanym twarzą w kierunku Jerozolimy.

W Polsce przyjęte było rozdzielanie po śmierci kobiet i mężczyzn, czyli grzebanie ich w różnych miejscach. Groby zakładano rzędami według kolejności umierania. Wyjątek czyniono tylko dla rabina, wydzielając osobne miejsce. Zasady te zmieniono dopiero po pojawieniu się ruchu asymilatorskiego czyli w drugiej połowie XIX w. Nagrobek był stawiany zazwyczaj w pierwszą rocznicę śmierci. Napis na nagrobku (macewie) był wykuwany w języku hebrajskim i zawierał podstawowe informacje o zmarłym. Często nawet nie podawano nazwiska zmarłego. Wymieniano za to jego zalety i dobre uczynki. Podawano tylko zawody związane z praktykami religijnymi tj. mohel, sofer, przewodniczący sądu rabinieckiego itp. Na macewy używano kamieni pochodzących z najbliższej okolicy stąd często nietrwałego i szybko rozpadającego. Nie przywiązywano zbyt wiele wag do ich utrzymania co wcale nie znaczy że w ogóle o nie dbano. Kwiatów na grobach co prawda nie sadzono ale obowiązkiem rodziny było odwiedzanie grobu w rocznicę śmierci. Przychodzono także licznie na cmentarz dnia 9 miesiąca w rocznicę zburzenia świątyni jerozolimskiej i w miesiącu elul czyli poprzedzającym Nowy Rok (sierpień, wrzesień). Zwyczajowo często odwiedzano także groby cadyków. Kierowano wtedy do nich prośby pisane na kartkach i zapalano znicze.

**Opracował Andrzej Olbromski na podstawie materiałów Jana Jagielskiego
z Żydowskiego Instytutu Historycznego**